N^er 130. ROK 1836. CZWARTEK 9 CZERWCA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedzieli i świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące Złp. 10 miesięczne złp. 4.

IMIONA RZYMSKIE.
Jutro Małgorzaty.

IMIONA SŁAWIANSKIE.
Jutro Bogumił.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień godzina	Barometr do 0° R red w miarze Paryzkiev	Stopnie ciepla podlug Réaumura	Psychrometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i rożne uwagi
7	27" 4''' 834	† 20, 8	4''', 56	Pł. Zachodni słaby	Pochmurno	
8 21	4. 392	† 16, 8	4, 67	Pł. Wschodni słaby	„	Grzmot Deszcz
3	3, 851	† 19, 6	3, 76	Zachodni słaby	„	
9	3. 796	† 11, 5	7. 57	Północny słaby	Pogoda z Chmurami	

Część Urzędowa.

Sekretarz Kommissyi Emerytalnéj.

Zawiadamia wszelkie Władze jako też strony interessowane, iż odtąd wszelkie expedycye i podania do Kommissyi, nie już w biórach Wydziału Dochodów Publicznych i Skarbu w Senacie, lecz na ręce Sekretarza Kommissyi lub w biórze Dziennika podawczego Trybunału Iszéj Instancyi oddawane być winny.

w Krakowie dnia 4 czerwca 1836 r.

J. Stróżecki,
Sędzia Trybunału I Inst.

(3r.)

— *Poznań 27 Maja.* —

Onegdaj robiono w tutéjszéj twierdzy doświadczenie z nowemi działami dopiéro zatoczonemi; skutek uwieńczył oczekiwanie pod każdym względem.

— *Koblenc 27 Maja.* —

N. Cesarzowa Rossyjska jest tu spodziewana w czerwcu. Wszystkie już poczyniono przygotowania na przyjęcie dostojnego gościa zwiedzającego Ems dla kąpieli. G. P. S.

— *Od brzegów wyższego Renu 21 Maja.* —

Nowa twierdza związkowa Gemersheim w Bawaryi nadreńskiéj ma być ukończoną według powiększonego planu stósownie do życzeń króla bawarskiego, który oświadczył że koszta summę przez związek Niemiecki oznaczoną przewyższające, sam ponosić będzie, byle rzeczona twierdza odpowiadała swojemu przeznaczeniu.

Na żądanie rządu greckiego, gubernator wysp jońskich zakazał wywóz prochu na stały ląd grecki, ażeby tym sposobem zapobiedz mogącym nastąpić knowaniom spiskowym podczas nieobecności króla Ottona. G. P. S.

— *Z Londynu 25 Maja.* —

Król Francuzów ma tu przybyć *incognito* pod imieniem hrabiego Eu, w celu widzenia się z naszym monarchą, który oświadczył, iż chętnie przyjmie dostojnego gościa i także będzie zachowywać *incognito*, ażeby tym sposobem uniknąć potrzeby zdawania izbom powodów do poufałego zjazdu dwóch monarchów jako sąsiadów prywatnie układających się w interesie obopólnym.

Courier donosi, że nowemu prezesowi rady ministrów panu Isturiz, proponowano pożyczkę 6 milionów funtów szterlingów; zdaje się jednak że wiadomość ta była zawczesną, ile że gazeta *Times*, która zwykle bywa najlepiéj uwiadamianą o podobnych interessach, nic o tém nie wspomina.

— *Z Paryża* 25 *Maja.* —

Ponieważ wyprawa do brzegów Irlandyi i Grönlandyi na polów wielorybów nastąpiła, *Monitor* przypomina wszystkim żeglarzom tak krajowym jak i zagranicznym 100,000 fr. nagrody temu, ktoby dał wiadomość o okręcie »Lilloise«, którego poszukiwanie dotąd daremném się okazało.

— *Dnia* 26 *Maja.* —

Na wczorajszém posiedzeniu izba deputowanych ukończyła obrady nad budżetem marynarki; dla wydziału kolonialnego przeznaczyła 6,578,000 franków, wspierając zamiary rządu co do przedsięwziętych środków przygotowawczych do nastąpić mającego usamowolnienia niewolników w posiadłościach zamorskich. — Dziś przystąpiono do budżetu ministerstwa spraw wewnętrznych. Kommissya budżetowa nie jest za powiększeniem wojska algierskiego i jest tego zdania, ażeby się ograniczyć zajęciem brzegu afrykańskiego na przestrzeni miast Algier, Oran i Bugia, jako najdostępniejszych i najłatwiejszych do zasłaniania ich przeciw napadom nieprzyjacielskim.

Legia angielska otrzymuje ciągle posiłki które już tak dalece wzmocniły jenerała Evans, iż po zajęciu mocnych stanowisk w północnéj Hiszpanii, nad których obwarowaniem spiesznia pracują, stanowczo działać może, a sądząc z początkowego operowania Anglików, śmiało przypuścić można, że ukończenie wojny domowéj powiększéj części im się należeć będzie. O jenerale Kordowie słychać, że zmiana ministerstwa skłoniła go do energiczniejszego działania; Mina zaś jako ciągle słaby ma się zupełnie usunąć.

Papiery hiszpańskie podniosły się dziś na giełdzie pomimo najsprzeczniejszych wieści.

W Auvergne w poblizkości Clermont wydarzył się przypadek prawie niesłychany w dziejach ludzkości. Ojciec zamordował swego syna. Oskarżony jest szlachcicem i posiadaczem wioski, nazywa się August Vandegre, ojciec 4ch synów. Najstarszy z nich Andrzéj Vandegre, przeszło 30 lat mający, poznał się przed 3 laty z Maryą Bourdu, ładną dziewczyną, rodem z miasteczka Petite Marche, w służbie dzierżawcy Jouannet zostającą. Znajomość ta byłaby może bez skutków została, gdyby jéj rodzice nie byli przeszkadzali; co zamieniło powierzchowne to zaznajomienie się w gwałtowną miłość. Stary Vandegre przywięzujący wielką wartość do swojego dawnego herbu *di Colibrados*, żyje, pomimo szczupłego majątku, przynajmniéj powierzchownie okazale; żonę jego można nazwać megerą, a zatém gorszą od Xantypy żony Sokratesa. Ojciec i matka tak daleko posunęli swój gniew przeciw dorosłemu synowi, że go lżyli a nawet bili. Andrzéj z natury łagodny i spokojny znosił wszystko cierpliwie, ale został wierny swojéj miłości. Nie długo potém zaczął mówić o żenieniu się. Maryja opierała się przez niejaki czas, widząc niepodobieństwo osiągnąć cel najgorętszego swego życzenia; lecz któż nie spodziewa się, że kochanka nareszcie zezwoli. Tak się téż stało. Teraz chodziło o to, jakimby sposobem uzyskać przyzwolenie zawziętych rodziców, którzy oświadczyli że nie dopuszczą, ażeby syn zhańbić miał familią przez wprowadzenie żony wieśniaczki do domu rodzicielskiego i używali najgwałtowniejszych środków do rozłączenia dwojga kochanków. Gdy dzierżawca Jouannet nie chciał oddalić służącéj, rodzice namówili swego sąsiada, aby go zniewolił do oddalenia jéj ze służby. Na Sty Jan 1835 r. biedna dziewczyna musiała opuścić dom w którym od kilku lat wiernie służyła, udając się do swojéj ubogiéj matki, gdzie znalazła przytułek. Jéj los podwoił miłość Andrzeja ku niéj, i spowodował go do użycia kroków prawnych według kodexu Napoleona. Nota-

ryusz który napisał akt uszanowania, ztarał się pojednać syna z rodzicami, lecz ci byli nieużyci. (*Dokończenie nastąpi*).

— *Z Madrytu 17 Maja.* —

Między p. Isturyzem i panem Mendyzabalem miało przyść do pojednania. Nowe ministerium ogłasza okólnikiem swój system polityczny, który jest tylko powtórzeniem poprzedniego, to jest ukończenie wojny domowéj i utrwalenie porządku rzeczy krajowych na mocy prawa zasadniczego. G. P. S.

ROZMAITOŚCI.

Uwiadomienie literackie. — Niżéj podpisany właściciel księgarni we Lwowie, w Tarnowie i w Stanisławowie, ma sobie za obowiązek donieść szanownéj publiczności, że właśnie otrzymał z takiém upragnieniem oczekiwane *Pamiętniki Jana Chryz. Paska*, wydane z rękopismu przez zaszczytnie znanego z przedsięwzięć literackich Edwarda Raczyńskiego. Śmiało podzielać można z szanownym wydawcą słuszną nadzieję, że to dzieło zajmie uwagę czytelnika; Pamiętniki te bowiem, pisane z wielką bezstronnością, uzupełniają dzieje narodu polskiego za Jana Kazimiérza, Michała Korybuta i Jana III, podają wiele nieznanych z owego wieku szczegółów, a nadto, lubo w rubasznym często stylu, lecz w wydatnych rysach malują obyczaje i domowe naówczas życie Polaków, i pod tym względem zaszczytnie się przed innémi ówczesnémi dziejopisami polskiémi odznaczają. Cena 2 złr. 30 kr. w mon. konw. Lwów 18 maja 1835. *Jan Millikowski.*

Odpowiedź na zapytanie Gazety Krakows. w Rozm. Lwows. Nr 17. W Liskowatem, wsi obwodu Sanockiego, graniczącéj ze wsiami: Wolicą, Łopuszanką i Łodyną, pozostały ślady Tatarów, którzy tam dawno kiedyś osiedli. Rodzina Hałłaków ma od nich pochodzić. Pomiędzy ludem krążą różne sciągające się na to powieści, których sobie teraz, słyszawszy je przed kilkunastu laty, dobrze nie przypominam. Na miejscu możnaby się zapewne o czémś dowiedzieć. *K. J. T.*

Pomiędzy przedsięwzięciami, które najsilniéj wpływ wywrzeć mogą na rozprzestrzenienie handlu i przemysłu europejskiego, połączenie Renu z Dunajem, niezaprzeczenie piérwsze trzyma miejsce. Oddawna to wielkie dzieło zajmowało uwagę rządów Bawarskiego i Francuzkiego. Zamiarem piérwszego było połączyć Ren z Dunajem za pośrednictwem Menu Regnitz i Almuhl, a tym sposobem zaprowadzić kommunikacyę z Wezerą, Elbą i innemi rzekami Niemiec północnych, połączonych z sobą kanałami aż do Wisły. Lecz plan ten wielkie przedstawiał trudności w wykonaniu. Rząd Francuzki powziął projekt zupełnie odmienny, mający na celu za pośrednictwem połączenia Rodanu, Sekwany i Renu z Dunajem, zaprowadzić stałą i łatwą komunikacyją wodną pomiędzy oceanem Atlantyckim, morzem Śródziemném i morzem Czarném. Projekt ten za zgodą rządów Wirtemberskiego i Badeńskiego, oraz za silném wsparciem kapitalistów Holenderskich, zaczyna wchodzić w wykonanie. Korzyści podobnego przedsięwzięcia nie dadzą się dzisiaj dostatecznie obliczyć. Najwięcéj zyskują środkowe Niemcy na tych nowych stosunkach z morzem Czarném i Azyą oraz Francyą, któréj prowincye południowe nowego nabrałyby życia. G. C. W.

Most wiszący we Friburgu.

Friburg leży po lewéj stronie rzeki Sarine, któréj brzegi są nader skaliste; wysokość ich nad poziom rzeki wynosi stóp 200. Zanim jadący z Berny dostanie się do Friburga, musi spuszczać się naprzód z wysokości stóp dwustu, dla przebycia mostku na rzece Sarine zbudowanego, a potém znowu wdziérać się na górę téjże wysokości, co trwa przeszło godzinę czasu. Znakomitsi uczeni powzięli myśl połączenia obu brzegów mostem, wiszącym, lecz ten zamiar zdawał się z razu niepodobnym do wykonania. Pomimo to rozmaite przedstawiano projekta, a rząd kantonowy dał piérwszeństwo p. Challéj z Lyonu.

O to jest opis tego dzieła: Bramy mostu są porządku Doryckiego, mają 60 stóp wy-

sokości całkowitéj, sklepienie samo wzniesione jest na 13 metrów a ma metrów 6 obwodu. Mur sklepienia ma 14 metrów szerokości, a 6 grubości. Używano do téj budowy największych kwadratów granitu i prócz tego łączono je dla większéj trwałości, żelaznemi obręczami, do czego przeszło 25,000 kilogramów żelaza użyto.

Długość mostu wynosi stóp 817½ i na jednéj tylko spoczywa arkadzie 265 metrowéj. Podłoga zawieszona jest sposobem dziś powszechnie znanym. — 4 liny żelazne przechodzą nad obu bramami, każda z tych lin w szczególności składa się z 1200 drutów, z których każdy ma 3 milimetry średnicy i 347½ metrów długości. Ponieważ tak wielka massa żelaza nie dałaby się łatwo poruszać i wyciągać, zakładano każdy drót osobno, a połączenie ich odbyło się w powietrzu przez robotników, którzy prace odbywali wiszący. Wyrachowano że te 4ry liny żelazne, mogłyby unieść 60,000 centnarów.

Te 4ry liny mają swój punkt oparcia się na jednym i na drugim brzegu w czterech studniach umyślnie w skałach tych wykutych. Trzy sklepienia jedno na drugim wykonane z największą starannością wzmacniają te wyłamy, tak, że liny niemogłyby się wyrwać z głębokości w któréj są utkwione, bez poprzedniego zniszczenia tych ogromnych obmurowań, którym skała obok leżąca, jeszcze większéj mocy dodaje.

P. Challey rozpoczął to dzieło na wiosnę 1832 r. a 15 października 1834 już 15 ciężkich armat z całym rynsztunkiem przez 42 koni ciągnionych i 300 żołnierzy, przebywało most we wszystkich kierunkach dla doświadczenia go, i pomimo najściślejszego poszukiwania, żadnego naduyrężenia niedostrzeżono. W kilka dni potém odbyła się na tymże moście processya, któréj cała ludność z Fribourga i okolic towarzyszyła. Koszta wyniosły tylko 600,000 franków. — Jeden tylko most, który z Fryburskim da się porównać, jestto most Bangor, łączący wyspę Anglezey z Anglią. — Największe okręta przepływają pod nim z żaglami. Budował go sławny inżynier Telford, a jednakże cała długość tego mostu wynosi tylko 516 stóp, to jest o 301 stóp mniéj jak Friburgski. Podłoga mostu p. Telford, jest o 100 stóp nad poziomem morza, podłoga mostu p. Challey jest o 156 stóp od poziomu rzeki Sariny. Aby mieć wyobrażenie wielkości tego dzieła, trzeba sobie wystawić most tak długi jak *np*. kraty karuzelu w Paryżu, podnieśmy go w myśli do wierzchołka wież kościoła Notre-Dame, lub o 8 stóp nad szczyt kolumny Vendôme, a wówczas będziemy mieli wyobrażenie kolosalnego mostu Friburgskiego.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 8 do dnia 9 Czerwca.

Chodylski Kajetan, Krzeczewska Franc., Schajer Antoni, Szymanowska Józ., v. Ekerpazze kap. C. Ros., z Polski; Balsch Smaranda hrabina, z Bessarabii; Blach Ludwik, Juszczakiewicz Ant., Wysocki Flor., Juraez Izydor, Kokoczyński Józ., Sobaiński Szczep., Gancarz Józ., Lach Mac., Lach Jan, Moszczyńska hr., Andykowski Jan, Bobrowski August hrabia, z Galicyi; Kirchsberg z Pruss.

Wyjechali z Krakowa.

Lipińska Józ., Nowosielski Franc., Trzetrzewińska Karol., Dobiecki Józ., Zagórski Leon, do Polski; Miklaszewski Piotr, Bogusz Wiktor, Kobuchowski Teodor, Parot major C. Austr., Wodzicki Wład., Wielopolski, do Galicyi.

Doniesienia.